~~[illegible] INFORMACJI~~
I DOKUMENTACJI

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 8 MARCA 1943 r.

/ P o p o ł u d n i o w y /

I.

Dotyczące Polski.

WATYKAN,po polsku,5.III.godz.19,45.

Ojciec Święty przyjął na audiencji superiora generalnego polskich Zmartwychwstańców.Gość zaofiarował Ojcu Świętemu cenną miniaturę,dzieło polskiego malarza.

Msza za duszę ś.p.Aleksandra Meysztowicza,b.polskiego ministra sprawiedliwości,odbyła się w dniu 25 lutego w obecności Ambasadora RP.przy Watykanie oraz przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

Kardynał Hinsley,jeden z największych przyjaciół Polski,jest chory. Wszyscy polscy słuchacze proszeni są o modlitwę o jego zdrowie.

NBBS /Oś/,po angielsku,6.III.godz.20,30.

Spór o granice polskie trwa w dalszym ciągu.Zwolennicy polskiego rządu wygnańczego w Wielkiej Brytanii robią wiele propagandy;poważną rolę odgrywa pewien komitet w Londynie,którego prezesem jest dr.Seyda,a jego celem jest przygotowanie prac do konferencji pokojowej.Nie wiadomo jeszcze czy Generał Sikorski zamierza zgodzić się na wypełnienie prośby naszego rządu i zaniechać narazie dalszej agitacji.Nie wydaje się to nawet prawdopodobne,ponieważ propaganda polska wzrosła na sile w ciągu ostatnich dni.Polacy kierują się,jak widać,świadomością,że odkładanie ugody jest nie wskazane,ponieważ im więcej sukcesów osiągnie czerwona armia,tym mniej przychylni będą Rosjanie załagodzeniu konfliktu.Polacy twierdzą,że gdy Rosja zagrożona była w roku 1941, Generał Sikorski bez trudności uzyskał zgodę Moskwy na utrzymanie granic przedwojennych Polski.Od tej chwili nastawienie Stalina zmieniło się widocznie na gorsze i zaostrzy się z każdym nowym sukcesem czerwonej armii. Polacy chcieliby wreszcie stwierdzić,co się stało z milionem przeszło ich rodaków,którzy zaginęli w Rosji,wywiezieni przez Rosjan z Polski wschodniej podczas sowieckiej okupacji.W zeszłym roku misja polska udała się do Rosji, ażeby zbadać te sprawy,ale władze sowieckie zatrzymały ją i nic się o nich od tego czasu nie słyszało.Rząd polski postanowił również protestować nadal przeciwko egzekucjom,jakich dopuścił się rząd sowiecki na Ehrlichu,Alterze i innych obywatelach.Choć prasa rosyjska nie odpowiedziała na ostatnie oświadczenie rządu polskiego,wiadomości z Moskwy wskazują na to,że Stalina nudzą ciągłe wypominania niezaprzeczalnych praw polskich,ponieważ uważa je poprostu za impertynencje.Nastawienie sowietów w tej sprawie będzie prawdopodobnie polegało na stwierdzeniu,że punkt widzenia sowiecki został już wyjaśniony i że Sowiety nie zamierzają kontynuować dyskusji.

Godz.22,30. - Wiele mówiliśmy już o zatargu polsko-sowieckim;tym,którzy by wątpili w słuszność naszych uwag powtórzymy,że zagadnienie granic Polski jest jednym z tych wielu zagadnień,które mogą zakłócić pokój w Europie,jeżeli nie są raz na zawsze odpowiednio załatwione.Toczymy wojnę,która wypowiedziana została - tak przynajmniej nam mówiono, - ażeby bronić granic polskich,ażeby chronić praw małych państw przeciwko ich silnym sąsiadom.Jeżeli teraz oddamy małe państwa na pastwę losu,to musimy zdać sobie z tego sprawę,że odpada tym samym powód prowadzenia tej wojny.Wobec tego musimy całą tę sprawę odwołać,przemyśleć,przedyskutować.Naród dziś wojny nie może prowadzić automatycznie,a musi każdą sprawę,o którą walczy dokładnie przemyśleć.

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI,po polsku,5.III.godz.19,55.

Niespodziewanym uderzeniem zdobył pewien oddział partyzancki miasto Tomaszów Lubelski.Jest to pierwsze miasto powiatowe,zajęte przez naszych partyzantów.Sprawność,z jaką wyczyn ten został przeprowadzony,jest najlepszym dowodem,że polski ruch zbrojny potęguje się z każdym dniem i nabiera już sił,z którymi okupanci muszą się liczyć.

..../Zagłuszenie/ .... Audycje nowej polskiej rozgłośni radiowej,która straszyła rodaków niebezpieczeństwem bolszewizmu.Audycje takie są szkodliwe dla naszej świętej sprawy.... /zagłuszenie/

6.III.godz.19,55 i 21,05. - UWAGA: Obie audycje silnie zagłuszone.

Apel do chłopów polskich aby wytężyli wszystkie siły dla przepędzenia Niem-

ców z ziem polskich. W ogniu walki powstanie nowa i szczęśliwa Polska, dla której warto umierać.

Przebieg walk w Jugosławii dowodzi, że Michajłowicz jest doprawdy zdrajcą. Najwyższy czas, ażeby otworzyć oczy angielskiej opinii publicznej na rolę Michajłowicza, którego Anglicy uważają za przedstawiciela walczącej Jugosławii. Doradca Michajłowicza / nazwisko nie dosłyszane / przebywa w Spliecie, gdzie współpracuje z Włochami. Michajłowicz skierował do Londynu list, celem zmylenia opinii brytyjskiej. W liście tym, między innymi, zaznacza, że walczy z komunizmem. Jest to, oczywiście tylko pretekst, mający ukryć prawdę, że mianowicie zwalcza on wraz z okupantami partyzantów, działających pod kierownictwem legalnie wybranego rządu narodowego, na którego czele stoi znany działacz społeczny prof../nazwisko nie dosłyszane/.

W związku z ciężką sytuacją na froncie wschodnim Niemcy usiłują nabyć możliwie wiele mięsa armatniego w krajach okupowanych, a przede wszystkim w Polsce. Używają oszukańczych manewrów, obiecując polepszenie bytu, a często nawet próbują, jak w Łódzkiem, namawiać za pośrednictwem zdrajców Polaków: działa tam major armii polskiej /?/. Propaganda niemiecka stara się, oczywiście wykorzystać dla swych celów deklarację rządu polskiego w sprawie granic wschodnich, podkreślając krzywdę, wyrządzoną sprawie polskiej przez naszego sojusznika wschodniego. Jest to przewrotny manewr oszukańczy, pragnący zmylić nasz naród i pozyskać go dla zbójeckich planów Hitlera. Widzimy na co się zdało poruszanie sprawy granic przez nasz rząd w Londynie ! Propaganda niemiecka stara się również siać niezgodę między Polakami a Ukraińcami, Białorusinami i Rosjanami. Na wszystkie te chwyty propagandy niemieckiej mamy jedną tylko odpowiedź - bić okupantów jeszcze mocniej.

7.III.godz.21,05. - Partyzanci - to ostoja Polski, to najlepsza podstawa dla warunków pokoju, to broń do rozgromienia imperializmu niemieckiego. Partyzanci - to zawiązek naszej armii ludowej, która dokona dzieła wyzwolenia ziemi naszej, to łącznik z armią czerwoną.

..... /Zagłuszenie/..... Imperializm polski, marzący o Polsce od morza do morza, jest naturalnie mniej groźny niż imperializm niemiecki, ale mógłby przy uzyskaniu niepodległości narazić kraj na wiele kłopotów, gdybyśmy dopuścili, ażeby prądy imperialistów polskich doszły kiedykolwiek do władzy. Jeżeli chodzi o chwilę obecną, to nie powinniśmy dopuści ć do żadnych sporów o granice, do niewczesnych waśni z Ukraińcami, Białorusinami i Czechami. Najpierw przepędźmy krwawych katów z ziem naszych, a po tym sprawy granic ułożymy z naszymi sojusznikami w duchu przyja-źni i dobrej woli, a według zasad samostanowienia narodów o swym losie.

8 marca jest międzynarodowym dniem kobiet. Kobiety polskie powinny zdać sobie sprawę z roli, jaką im przyjdzie odegrać przy wyzwoleniu naszej ziemi. Kobiety wpływać powinny na swych mężów, synów i przyjaciół, ażeby pokazali się godnymi miana Polaków, ażeby ruszyli do walki.

RADIO CHRZESCIANSKIE, po polsku, 7.III. godz. 20,40.

W swym ostatnim przemówieniu radiowym Ojciec Swięty wyraził swój ból z powodu degradacji praw człowieka i jego wolności. Człowiek stworzony został na to, ażeby pracował i modlił się, korzystając z pełnej swobody, a zmuszanie go do pracy niewolniczej sprzeciwia się przykazaniom Bożym. Ojciec Swięty pragnie sprawiedliwego pokoju, który by przyniósł wszystkim narodom wolność i sprawiedliwość. Takiego pokoju pragnie również nasz umęczony naród, biczowany przez Gestapo i wciągany przez hitlerowskich katów do totalnej mobilizacji.

Bezwstydne, wyzbyte wiary chrześciańskiej hordy antychrysta Hitlera wywożą małe dzieci polskie do Niemiec, aby wychowywać je w tym domu niewoli, w duchu niemieckiego pogaństwa. Odbieranie dzieci rodzicom jest najohydniejszym barbarzyństwem, które pozbawia nas naszej młodzieży, naszej przyszłości narodowej, naszego chrześciańskiego dobra. Każ-da matka - Polka schowa swe dziecko i walczyć będzie o to, aby dziecko to nie zostało jej odebrane, ażeby mogła wychować dziecko w duchu chrześciańskich ideałów.

DEUTSCHER VOLKSSENDER, po niemiecku, 7.III. godz. 22,15.

Dochodzi nas sprawozdanie z okręgu Górnego Sląska o ohydnym traktowaniu jeńców rosyjskich, zmuszanych do najgorszej pracy niewolniczej w kopalniach. Traktuje się ich gorzej niż bydło, szerzą się wśród jeńców choroby, zagarażające miejscowej ludności. Pamiętać musimy, że Rosjanie mają wielu naszych jeńców, na których mogliby się pomścić. Ludność nasza powinna pomagać jeńcom rosyjskim, aby pokazać, że nie solidaryzuje się z bandą nazistów.

Propagandyści Goebbelsa znaleźli nowy wygodny temat, jako namiastkę mniej wygodnych tematów frontowych: rozgłaszają wiadomości o zatargu polsko-

rosyjskim z takim triumfem, jakgdyby zatarg ten był poważnym sukcesem polityki nazistowskiej. Komentując ten zatarg biorą raz w obronę Polaków i krytykują Sowiety, innym znów razem urągają na jednych i drugich, wyrzekając jednocześnie i na Anglików, że sprzedali interesy europejskie. Nie wolno nam łudzić się do do znaczenia tego tak zwanego zatargu. Jeżeli istnieją jakieś spory w obozie aliantów, to nie zmniejszą one bynajmniej ich zdecydowania w walce przeciwko hitleryzmowi. Jeżeli istnieją doprawdy te spory, to fakt jest, że w obozie aliantów nikt ich nie kryje i że omawia się je zupełnie publicznie. Jeżeli chodzi o nas, to zdać sobie musimy sprawę z tego, że u nas sporów publicznych dla tego tylko nie ma, że żadnemu z narodów nie pozwala się otworzyć ust. Pomyślcie sobie tylko, co powiedzieliby Polacy, których kraj jest pod naszą okupacją, gdyby się im tylko pozwoliło na swobodną dyskusję! A cóż powiedzieliby Rumuni, Finowie, Węgrzy, Francuzi ! A co powiedzielibyśmy my sami, gdybyśmy mieli własną wolną prasę. Jeżeli się ktoś w obozie aliantów na coś uskarża, to sprawę tę załatwia się w drodze dyskusji. U nas wszystkie te spory prowadzą do zaostrzenia nienawiści, jaką obda-rzają nas wszystkie narody Europy, pozbawione przez bandę nazistów wolności. Narody te czekają tylko chwili, kiedy będą się mogły na nas zemścić. Obowiązkiem naszym jest zabrać się do tych nazistów, skończyć z nimi, ażeby pokazać światu, że i w naszym narodzie są tacy, którzy cenią wolność własną i cudzą.

WARSZAWA, po niemiecku, 6.III.godz.19,30.
W czasopiśmie Die Burg prof. Breuning ogłosił artykuł, dotyczący zagadnień rolniczych polskich. Jak wiadomo rolnictwo polskie za czasów polskiej gospodarki cierpiało z wielu względów, głównie jednakowoż dla tego, że zależało od eksportu produktów rolniczych. 2/3 ludności Generał Gubernatorstwa pracowały na roli, a byt ich był bardzo trudny, ponieważ ceny produktów eksportowanych coraz bardziej spadały. Doszła do tego marna gospodarka oraz brak maszyn rolniczych, które trzeba było sprowadzać z zagranicy. Nadwyżka ludności wiejskiej nie miała zastosowania w przemyśle, ponieważ przemysł w Polsce również leżał odłogiem. Wszystkie te niedomagania zakończyły się od czasu, kiedy Generał. Gubernatorstwo jest częścią składową pojemności gospodarczej Rzeszy; posiadając silne zaplecze oraz dobre rynki zbytu wewnątrz Rzeszy, rolnictwo Generał Gubernatorstwa miało wszelkie szanse rozwoju, tym bardziej, że maszyny rolnicze Rzesza dała chłopom polskim do dyspozycji. Nadwyżka sił roboczych skonsumowana została również przez Rzeszę. W tych warunkach rolnictwo polskie zwrócić się mogło ku metodom, mającym na celu powiększenie wydajności ziemi, pastwiska zamieniono w wielu miejscach na ziemię rolną, produkcję ziemiopłodów podwyższa się ciągle; zając ona ma ćwierć obszarów ziemi rolnej. Hodowla bydła poczyniła ogromne postępy. Władze niemieckie odpowiedzialne za produkcję rolniczą Generał Gubernatorstwa, znajdowały się w obliczu bardzo trudnych zadań, które jednak rozwiązano w wielkiej ich części z powodzeniem.

MOSKWA, po polsku, 7.III.godz.23,15.
Pogadanka stałego komentatora politycznego: 15-go marca upływa termin zakończenia totalnej mobilizacji. Jeżeli chodzi o Polskę, to Niemcy nie kryli się z tym, że chcą wykorzystać zasoby kraju dla swych celów, zmierzających do przedłużenia wojny, w większym jeszcze stopniu niż inne kraje okupowane. Krakauer Zeitung wyraźnie o tym mówiła /następują cytaty/. Niemcy chcą nie tylko wydobyć z Polski niewolników do robót, ale żądają również krwi, wpadli w łęc na pomysł List Volksdeutschów - ale tylko garstka odstępców i głupców poszła na lep. Niemcom nie chodzi, naturalnie, o dziesiątki lub nawet setki, chodzi im o pozyskanie mas. Być może, że w pewnej części społeczeństwa polskiego istniały kiedyś wątpliwości co do słuszności walki, jako środka doraźnej pomocy i naprawy naszego bytu. Dziś już wątpliwości takich nikt mieć nie może ponieważ partyzanci polscy nie są już sporadycznym objawem woli narodu, lecz są realnością polityczną, z którą społeczeństwo nasze i Niemcy muszą się poważnie liczyć /następuje wyliczenie czynów zbrojnych partyzantów: Zamość, Grójec, Lublin, Białystok, Kraków, Tomaszów/.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

RZYM, po francusku, 7.III.godz.23,45.
Anglia uważała się zawsze za kraj swobód obywatelskich i urzeczywistnienia demokracji. Generałowie i politycy angielscy mimo to starali się zawsze zwalczać wolność innych narodów. Podczas gdy ideały wolności były dla Anglii li tylko hasłem obowiązującym wewnątrz własnego kraju, walka przeciw prawom innym narodów toczyła się pod egidą Anglii w całej Afryce, Azji, na wszystkich

wyspach,zajętych przez Anglików,a dziś toczy się właściwie w całym świecie, nie wyłączając Europy,gdzie Anglia zdna-dziła już wszystkie mniejsze państwa, których granic,praw i swobód bronić miała,według swych własnych słów.Ale ostatecznie przyszła kolei i na Anglię: Ameryka i Rosja pomszczą wszystkie niecne czyny Anglików,a ofiarą tym razem będzie Anglia,kraj najpotworniejszego egoizmu politycznego,który straci po tej wojnie wszelkie znaczenie i całą swą dawną potęgę.

III.

Ogólne.

KUJBYSZEW,po polsku,7.III.godz.22,45.
Niemcy zmusili do zaprowadzenia swych krwiożerczych zasad rasowych i ideologicznych Węgry,Rumunię i Francję.Jest to dowodem,że zwycięstwo hitleryzmu byłoby prawdziwą kastracją moralną Europy i poważną groźbą dla jej kultury.Niemcy zawsze twierdzili,że ich nowy ład dotyczy tylko polityki i strategii,ale w rzeczywistości wnika on głęboko w dziedziny kulturalno-ideologiczne i nie zawahałby się skończyć raz na zawsze z samoistnym rozwojem poszczególnych narodów,gdyby Hitler miał w tej wojnie zwyciężyć.

MOSKWA,po polsku,6.III.godz.17,30.
W czym leży tajemnica sukcesów partyzantki jugosłowiańskiej ?Armia regularna Jugosławii rozbita została doszczętnie zaledwie po kilku dniach walki, choć działania jej odbywały się w tych samych okolicach,w których dziś działają partyzanci.Niektórzy twierdzą,że teren górzysty ułatwia wojnę podjazdową,ale to nie rozwiązuje zagadnienia,ponieważ walki partyzantów jugosłowiańskich toczą się również w okolicach mało górzystych.Jest tylko jedna odpowiedź na to pytanie: tajemnicą sukcesów jest jedność narodów jugosłowiańskich, które połączyły się ze sobą do walki bez względu na poglądy polityczne,różnice społeczne lub wyznaniowe.Jedność ta nie została uzyskana bez trudności,ponieważ należało pokonać opór zwolenników bierności oraz opór tych,którzy sprzyjali okupantom.Wszystkie te trudności zostały przezwyciężone,a obecnie cały naród jugosłowiański wierzy w odzyskanie wolności dzięki czynowi zbrojnemu swej armii ludowej.Hasła narodu jugosłowiańskiego brzmią:jedność,zdecydowanie,organizacja.

IV.

Z ostatniej chwili.

MOSKWA,po angielsku,8.III.godz.23,15.
TASS donosi z Ankary,że redaktor gazety Izmir,Bildżyn,ostro krytykuje twierdzenie propagandy hitlerowskiej,jakoby Europie groziło niebezpieczeństwo bolszewizmu.Autor podkreśla,że istotną groźbą dla Europy jest jedynie nowy ład Niemców.Metody niemieckie,stosowane obecnie w krajach okupowanych, są przedsmakiem tego,coby się stało,gdyby Niemcy mieli wojnę tę wygrać i urzeczywistnić swój nowy ład w całej rozciągłości.